

**Protokół nr 22/XI/2020**

**posiedzenia Komisji Ładu Społeczno-Prawnego**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 17 listopada 2020 r.**

**posiedzenie on-line**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 8 radnych

nieobecnych - 0

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

**II. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu nr 21/X/20 z dnia 28 października 2020 r.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie delegowania Radnych do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku – **druk BRM nr 118/2020.**
4. Sprawy różne i wniesione.

**III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji** powitał obecnych on-line radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

**Ad pkt 1 - Przyjęcie porządku obrad.**

Radni przez aklamację przyjęli porządek obrad posiedzenia.

**Ad pkt 2 - Przyjęcie protokołu nr 21/X/20 z dnia 28 października 2020 r.**

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 21/X/2020.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ww. protokół.

**Ad pkt 3 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie delegowania Radnych do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku – druk BRM nr 118/2020.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Przewodniczący Rady Miejskiej p. Marcin Gołaszewski**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Wobec braku pytań i głosów w dyskusji Przewodniczący poddał pod głosowanie pozytywne przyjęcie projektu uchwały w sprawie delegowania Radnych do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku – **druk BRM nr 118/2020.**

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**Ad pkt 4 - Sprawy różne i wniesione.**

Przewodniczący w ramach spraw różnych poinformował, że do Komisji wpłynęło pismo Doradcy Wojewody Łódzkiego p. Piotra Ciepluchy zawierające zestaw aktów prawa powszechnie obowiązującego w celu zapoznania się przed najbliższym posiedzeniem Komisji. Do pisma została załączona Konstytucja RP, ustawa o samorządzie gminnym, ustawa

o wojewodzie i administracji rządowej w województwie. Dalej Przewodniczący powiedział:

Nie chciałbym, aby tyle papieru się marnowało, myślę, że wyślemy zestaw tych aktów prawa do jednej z łódzkich szkół. Przyznam, że chyba wszyscy znamy te przepisy, poza tym jeżeli ktoś chce je przeczytać może wejść na stronę internetową, nie było chyba potrzeby marnowania papieru ale rozumiem, że p. Doradca chciał zrobić happening, zaprosił dziennikarzy, dużo papieru poszło, efekt żaden.

**Radny p. Maciej Rakowski:** Czy p. Doradca przesłał to pismo z jakimś wyjaśnieniem?

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** Pismo zostało zamieszczone do wiadomości państwa radnych w Aktówce. Następnie przewodniczący odczytał treść pisma: „Szanowny Panie Radny, w załączeniu przekazuję, w imieniu Wojewody Łódzkiego zestaw aktów prawa powszechnie obowiązującego w celu zapoznania się przed najbliższym posiedzeniem Komisji Ładu Społeczno-Prawnego. Z pozdrowieniami, Piotr Cieplucha Doradca Wojewody Łódzkiego”. Pismo zostało wysłane 28 października 2020 r. Pamiętam, że w tym dniu p. Wojewoda chciał mnie zaprosić na kawę ale ze względu na pandemię nie biorę udziału w spotkaniach

w gabinetach. Pandemia szaleje, na szczęście mamy wyniki coraz niższe ale osoby chorują. Taką informację przekazałem Państwu na poprzednim posiedzeniu.

**Radny p. Tomasz Anielak:** Krytyka mojej działalności zawsze jest jako osoby publicznej ale ostatnio pojawił się hejt, który jest wyzwalany i prowokowany przez radnych miejskich. Chciałem sprostować jedną rzecz z poprzedniej Komisji – nigdzie w mojej wypowiedzi nie popieram brutalności Policji czy innych służb. Sprawy, które były poruszane trzeba wyjaśnić. Moje odniesienie do tego, że traktowanie przez funkcjonariuszy Policji było zbyt łagodne dotyczyło tylko i wyłącznie miejsc pamięci i kościołów i wyłapywania osób za to odpowiedzialnych a nie karania jakąś brutalnością. Druga rzecz to hejt i podgrzewanie atmosfery przez innych radnych, mówię o profilu radnego p. Marcina Hencza. Powiem tak, prowadząc post prywatny usuwam wszelkie złośliwe komentarze bez względu na przekonania. Uważam, że poziom merytorycznej dyskusji trzeba zachować, poziom kultury, reprezentuję łodzian, czuję się za to odpowiedzialny. Jeśli pod postem jest taki wpis: „Towarzyszu Anielak, uważaj na ulicach jeżdżąc autem”. Ja czuję się zagrożony. Boję się o siebie i moich bliskich. Chciałbym zaapelować do wszystkich radnych, należy szanować inne

poglądy. Ja nigdy nie zachowuję się chamsko, trzymam fason. Oczekuję tego samego i nie chciałbym, aby takie komentarze się pojawiały.

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** Panie radny, nie ma żadnej zgody na agresję. Jeżeli pan radny widzi wpisy, które są groźbami karalnymi proponuję zgłosić sprawę do Prokuratury. Jesteśmy osobami publicznymi, oczywiście może być dyskusja natomiast nigdy nikomu nie można grozić. Przyznam, że p. radny troszkę oliwy do ognia dolewa swoimi akcjami związanymi z tramwajarkami, które strajkowały. To nie jest żadne usprawiedliwienie groźb. Myślę, że można było się powstrzymać przed tymi pytaniami, jak będzie ukarana osoba która protestuje szczególnie w kontekście pańskiego środowiska politycznego, które nawiązuje do korzeni solidarności, które chlubi się tym, że ma poparcie Związku Zawodowego Solidarność a protestuje przeciwko protestom ludzi. Myślę, że każdy ma prawo do protestu nawet w miejscu pracy. To jest mój komentarz do pańskiej interpelacji, która jest dosyć żywiołowo omawiana. Panu życzę zdrowia, nie ma zgody na brutalizację i straszenie. Wydaje mi się, że p. radny troszkę przesadził. Te panie miały prawo protestować, pewnie wiązało się to z pewnymi niedogodnościami dla pasażerów ale z tego co wiem skargi na MPK nie było. Każdy jest wyrozumiały jeśli widzimy protest ludzi, którzy walczą o swoje prawa, o prawo wolności. Myślę, że to należy uszanować. Ja mogę się z wieloma rzeczami nie zgadzać, ale kiedy widzę, że osoby protestują w sposób pokojowy, bez agresji, bez przemocy należy to uszanować, nie musimy tego popierać.

**Radny p. Tomasz Anielak:** Jako aktywny radny, złożyłem 86 interpelacji a akurat ta wywołała emocje. Jak każdy z nas mam prawo pytać. Zgłosiła się do mnie osoba, której rodzice podróżowali tramwajem. Tramwaj został zatrzymany i pojawiła się informacja, że trzeba wysiąść. Uważam, że linie tramwajowe są opłacane z pieniędzy wszystkich łodzian, ja nigdy nie odnosiłem się do tego, żeby karać konkretne osoby bardziej w tej interpelacji chodziło mi o to, kto podejmował decyzje. Słyszałem, że była to decyzja p. Prezydent. Miałem obowiązek spytać o przyczyny tego, kto do tego dopuścił. A co do chamskich rzeczy był tam wpis z gwiazdkami co wiadomo co oznacza.

**Radna p. Antonina Majchrzak:** to jest fake zdjęcie.

**Radny p. Tomasz Anielak:** ja miałem prawo nie wiedzieć. Nikt mi nie odpowiedział, że jest tak czy inaczej. Miałem prawo spytać i nikt mi tego nie ma prawa zabierać. W tej interpelacji nie było nic obraźliwego a ja uważam, że wszyscy łodzianie płacą za komunikację a p. Prezydent wymyśli, że teraz zatrzymujemy tramwaje, niech się wszyscy wykażą. Jako łodzianin nie zgadzam się z tym, żeby starsze osoby były wypraszane z tramwaju mając ważny bilet dlatego, że jest jakaś akcja. Nie może być tego typu odzewu, gróźb, chamstwa.

**Radny p. Kamil Deptuła:** Odnośnie wypowiedzi p. Anielaka, że nie ma zgody na przemoc, chciałem dokonać pewnej wycieczki historycznej a mianowicie w sierpniu 1980 r. miała miejsce sytuacja w Gdańsku, że motornicza zatrzymała tramwaj i powiedziała, że dalej nie jedzie. Ta znana postać historyczna przeszła do annałów wolnej Polski. Pewnie na posiedzeniu Rady Narodowej miasta Gdańska też byli radni, którym się to nie podobało, że pasażerowie mieli ważne bilety a praktycznie nie mogli pojechać dalej. Historia lubi zataczać koło i chyba doszliśmy do tego samego momentu. Chciałbym też zwrócić uwagę na jeden fakt dotyczący tego dziwnego pisma pochodzącego ze strony Urzędu Wojewódzkiego – my tak naprawdę nie wiemy co to za pismo urzędowe. Wiemy, że Wojewoda jest instytucją poważną, funkcjonariuszem, skoro takie pismo do nas wysyła to w jakim celu? Zakładam, że jest to urzędnik publiczny wobec czego nie może uprawiać polityki i nie ma to żadnego celu politycznego wysyłanie nam takiego akurat zbioru akt. Wydaje mi się, że stosowne byłoby wysłać do Wojewody pismo z prośbą o określenie o co chodziło Urzędowi. Być może umknęło nam, że o coś chodziło i przyjmujemy błędnie, że chodzi tylko o politykę.

**Radny p. Bogusław Hubert:** Panie przewodniczący, w swojej wypowiedzi powiedział pan, że mamy coraz mniej zachorowań na COVID. Czemu w tym trudnym czasie, raczy pan żartować z pandemii. Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, co też przyznają przedstawiciele władz, że zachorowań jest mniej bo mniej jest robionych testów. Jeżeli nie zrobimy żadnego testu to spokojnie możemy ogłosić, że jesteśmy pierwszym krajem na świecie, który pokonał wirusa dzięki działaniom rządu Prawa i Sprawiedliwości a że kilkaset osób dziennie umiera na koronawirusa to tylko przypadek i może wina Tuska.

**Radny p. Maciej Rakowski:** Do zabrania głosu zainspirował mnie radny p. Anielak. Jest mi oczywiście przykro, że ktoś źle napisał o panu radnym chociaż nie wiadomo czy uwagi dotyczące bezpiecznej jazdy samochodem na pewno ( niewyraźny zapis) ale pan radny ma prawo tak interpretować i czuć się zaniepokojony tylko chciałem wspomnieć, może pan radny

Anielak poświęci trochę czasu na postudiowanie innych komentarzy, takich które były na mój temat pod wypowiedziami pańskich klubowych kolegów, którzy zdecydowali się opatrując odpowiednimi komentarzami pewne moje facebookowe wypowiedzi nagłośnić. W ślad za nimi uczyniły to prawicowe gadzinówki. Jak pan to poczyta to zobaczy pan co to są groźby, co to są zniewagi, co to jest ordynarne wyzywanie kogoś. Na pewno nie chciałby pan się ze mną zamienić na kaliber tych komentarzy. Oczywiście nikt z tych radnych, który to nagłośnił nie zająknął się żadnym słowem przepraszam natomiast pan radny Anielak wylewa teraz krokodyle łzy nad jakimś komentarzem, który jego osobiście zabolął. To taka typowa mentalność, jak o mnie piszą źle to będę siedział i płakał ale jak wiadro pomyj wyleją na innych to kogo to obchodzi.

**Radny p. Tomasz Anielak:** Chciałem się odnieść do wypowiedzi p. Rakowskiego. Na ostatnim posiedzeniu Komisji cytowałem radnego ponieważ słowa, które padły były takie a nie inne. Ja nikogo nie obrażam i nie chce być obrażany. Jeżeli p. Rakowski obraża to trudno żeby ktoś się do tego nie odnosił. A, że komentarze nie są usuwane, każdy odpowiada za siebie.

**Radna p. Antonina Majchrzak:** Chciałam powiedzieć, że absolutnie nie zgadzam się ze zdaniem pana radnego, że ma prawo nie wiedzieć, że coś jest fake news ponieważ jest osobą publiczną i sprawdzanie przez nas udostępnianych informacji, czy są one wiarygodne jest naszym obowiązkiem. Żyjemy w dobie internetu i pan radny jako dobrowolny użytkownik internetu ma obowiązek sprawdzania, czy to co udostępni jest fake newsem czy nie. Ja napisałam publicznie, że uważam, że taka interpelacja to jest cyt: „ frajerstwo” i może mi wypada czy nie wypada ale podtrzymuję. Panie radny dołączył pan również do swojej interpelacji zdjęcia osób, które strajkowały, które też nie wiadomo czy są prawdziwe czy nie bez zasłonięcia twarzy tych pań, które tym tramwajem kierowały, bez ich zgody na rozpowszechnianie ich wizerunku. Ja wtedy szłam w tym strajku i nie było zgody p. Prezydent na zatrzymanie wszystkich tramwajów w Łodzi. Zatrzymały się tylko panie, które kierowały tramwajem w momencie kiedy przechodził strajk żeby na chwilę do nas dołączyć, pomachać. A jak uważa pan, tak jak pan pisał w internecie, że nikt nie ma prawa wyrażać swoich politycznych poglądów w czasie pracy. Chciałam pana zapytać, nie wiem gdzie pan pracuje, ale czy pan nigdy w czasie pracy nie wziął udziału w konferencji prasowej, nie wypowiadał się do TVP, nie pisał postów na facebooku, nie wydaje mi się. Jeżeli panu wolno to wolno również każdej innej osobie. A jeżeli nie wie pan co to jest strajk to proszę się

dokształcić. Strajk ma to w swojej definicji, że musi być uciążliwy. A uciążliwość polega na tym że jest dotkliwa. Dotkliwa jest dla wszystkich mieszkańców. Pan mówił, że odbiera się panu możliwość pisania interpelacji - nie, nikt nie czepia się, czy mógł czy nie mógł pan te interpelację napisać. Jak pan chce to może pan napisać jeszcze 86 pytając czemu niebo jest niebieskie a trawa jest zielona ale chodzi o to co pan robi ( niewyraźny zapis).

**Radny p. Tomasz Anielak:** Co do zamieszczonych zdjęć z podobizną tych pań to trudno, żebym nie wykorzystał zdjęcia, które jest na oficjalnej stronie MPK. Co do zdjęcia fake news- miałem prawo nie wiedzieć, że tak jest. Pytałem gdzie mogłem. Ja w interpelacji pytam, wyjaśniam i mam do tego prawo i nie zrobiłem nic złego. Co do mojej uczciwości. Ja w 86 interpelacjach, które do tej pory napisałem odnoszę się do spraw społecznych, w większości są to ważne sprawy w moim przekonaniu. Co do samego zajęcia się sprawą, jeżeli ktoś mnie prosił o zajęcie się sprawą, że został wyproszony z tramwaju, że na pytanie jak to się dzieje i kto wydał taką zgodę to jeżeli ja dostaję taką informację to moim obowiązkiem jest spytać. Ja nie muszę się nikomu przypodobać, ja swoją działalność społeczną prowadzę od 20 lat. Zostałem odznaczony za zasługi dla miasta Łodzi i czuję się tym komentarzem zaszczytny. Uważam, że nic złego nie zrobiłem i uważam, że miałem do tego prawo a nikt nie ma prawa prowadzić chamskich dyskusji, na to się nie zgadzam, nie zgadzam się na grożenie. Czuje się zagrożony, proszę mnie nie odsyłać do kolegów z przeciwnej strony tylko samemu usuwać chamskie, obraźliwe wpisy. Sam to robię i polecam.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz:** Z zaniepokojeniem słucham radnego p. Anielaka i chciałem zapewnić w imieniu prezydium Rady Miejskiej, że jeżeli pan radny będzie padał ofiarą aktów przemocy to z całą pewnością prezydium Rady na czele

z Przewodniczącym p. Marcinem Gołaszewskim wystawi swoją pierś, żeby p. Anielaka zastawić i obronić. Pan radny ma prawo pisać dowolne interpelacje, ale też musi się liczyć z konsekwencjami. Patrząc na to, co dzieje się w Polsce to mamy takiego przywódcę krajowego, który podejmuje takie decyzje, że później musi się od obywateli policją odgradzać. Myślę, że p. radny ma prawo obawiać się o życie i zdrowie po tym komentarzu na facebooku to może o ochronę policyjną wystąpić. Lider państwa do takiej ochrony się odwołuje. Na akty przemocy i agresji nie ma zgody i prezydium będzie pana bronić.

Na zakończenie **Przewodniczący Komisji** poinformował, że na jednym z kolejnych posiedzeń Komisja zajmie się sprawą nielegalnego handlu

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

**Przewodniczący  
Komisji Ładu Społeczno-Prawnego**

**Tomasz Kacprzak**

Protokół sporządziła

Joanna Kaźmierczyk